

PAWEŁ JABŁOŃSKI

ORCID: 0000-0002-9562-4419

Uniwersytet Wrocławski

O IDEOLOGICZNYM POZIOMIE INTERPRETACJI
TEKSTU PRAWNEGO

Abstrakt: Celem artykułu jest przyjrzenie się temu, co Ryszard Sarkowicz określa mianem ideologicznego poziomu interpretacji tekstu prawnego. W szczególności koncentruję się na zagadnieniu dwóch sposobów odtwarzania tego poziomu. Pierwszy z nich, prowadzony w duchu hermeneutyki zaufania, zakłada, że poziom ten jest spójny. Drugi, w duchu hermeneutyki nieufności, poszukuje niekonsekwencji i sprzeczności na poziomie ideologicznym. Zagadnienia te analizuję na tle ewolucji koncepcji R. Sarkowicza oraz metateoretycznych uwikłań tej teorii.

Słowa kluczowe: Ryszard Sarkowicz, poziomy interpretacji tekstu prawnego, hermeneutyka zaufania, hermeneutyka podejrzeń

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Wypracowana przez Ryszarda Sarkowicza koncepcja poziomej interpretacji tekstu prawnego tworzy fascynującą strukturę teoretyczną, dostarczającą bardzo ciekawej optyki do myślenia o prawie. Niniejszy artykuł jest próbą przemyślenia jednego z nieco zagadkowych i zarazem ważnych „momentów” tej teorii¹, lokującego się na ostatnim z trzech wyodrębnionych poziomów interpretacji². Chodzi mianowicie o napięcie między uznaniem, że na poziomie tym ma miejsce najbardziej zaawansowane poznanie jurydyczne z jednej strony, a zachodzącym tam przesunięciem w zakresie poznawanego przedmiotu z drugiej. Moment kulminacyjny zdobywania wiedzy o rzeczywistości prawniczej zdaje się łączyć z prze-

¹ Zastosowanie metaforyki czasowej do pojęcia teorii wydaje się uzasadnione w związku z interesującą poznawczo etymologią tego słowa (gr. *theoría* — „oglądanie, rozważanie”). Pierwotnie teoria znaczyła pewien proces, coś, co się wydarza, nie zaś statyczną strukturę. Taki też sposób czytania koncepcji R. Sarkowicza staram się przyjąć w niniejszym artykule, pokazując nie tylko jej zmienność w czasie, ale też dynamikę relacji zachodzących pomiędzy jej poszczególnymi elementami.

² Inny związany z tą koncepcją problem omówiłem w P. Jabłoński, *O deskryptywnym poziomie interpretacji tekstu prawnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 106, 2018.

kierowaniem uwagi na coś, co poza tę rzeczywistość wykracza. Rekonstrukcja świata, do którego odsyła tekst prawny, zastępowana jest bowiem rekonstrukcją świata, w którym funkcjonuje lub powstał ten tekst. Z jednej strony można w tym dostrzec konsekwentną pracę figury transcendencji, związanej z najwyższą formą poznania, zaczerpniętą w sposób jawny z tradycji egzegezy religijnej. Z drugiej jednak przyjęcie, że kulminacyjny moment prawniczego poznania polega na zamianie wiedzy o ontologicznie idealnych światach norm i konstruktów prawnych w medium poznania świata realnego, budzi wątpliwości. Czy rzeczywiście najgłębszy stopień wtajemniczenia prawniczego polega na wiedzy nieprawniczej, to jest takiej, jakiej dostarczają również inne dyscypliny, jak filozofia, socjologia, politologia, kulturoznawstwo czy historia? Niniejszy artykuł jest próbą ekspozycji tego problemu przez przyjrzenie się temu, co dokładnie rozgrywa się na poziomie interpretacji określanym jako ideologiczny, a w późniejszym wariancie teorii — poziom presupozycji.

Pierwsza odsłona teorii R. Sarkowicza znajduje się w artykule *W duchu Orygenes: szkic pewnej koncepcji interpretacji tekstu prawnego*³, kolejne dwie w tekście *Levels of interpretation of a legal text*⁴ oraz monografii *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*⁵. Po raz czwarty i — jak się wydaje — do tej pory ostatni autor przedstawia oraz rozwija swoją teorię w artykule *O rozumieniu spójności w interpretacji prawniczej*⁶. Między wersją wyłożoną w dwóch pierwszych wymienionych publikacjach a tą, która zaprezentowana została w dwóch następnych, zachodzą dość istotne różnice, co pozwala, jak sądzę, mówić o wcześniejszym i późniejszym wariancie koncepcji. Jakkolwiek najczęściej w tego typu sytuacjach rozsądnie jest skupić się na ostatniej wersji teorii, to w tym wypadku rozstrzygnięcie takie przyniosłoby szkodę podjętemu badaniu. Pierwsza z tych wersji jest bowiem nie tylko nie mniej interesująca niż druga, ale też bardzo pomocna w interpretacji owego późniejszego ujęcia, zaprezentowanego w opracowaniu monograficznym.

Mając to na względzie, przyjmuję następujący porządek prowadzonych rozważań. Na początku usytuuję interesującą mnie koncepcję w pewnym kontekście metateoretycznym, istotnym z punktu widzenia podejmowanych tu spraw (1). Następnie zrekonstruuję pierwszy wariant analizowanej koncepcji, ze szczególnym uwzględnieniem ideologicznego poziomu interpretacji (2), w części kolejnej zaś wskażę podstawowe przesunięcia, widoczne w drugiej wersji analizowanej struktury (3). W dalszej części przyjrzę się bliżej jednemu z głównych jej elementów,

³ R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes: szkic pewnej koncepcji interpretacji tekstu prawnego*, [w:] *Struktura i funkcje teorii państwa i prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyków Państwa i Prawa, Karpacz 17–18 III 1989*, red. H. Rot, Wrocław 1989.

⁴ R. Sarkowicz, *Levels of interpretation of a legal text*, „Ratio Juris” 8, 1995, nr 1.

⁵ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995.

⁶ R. Sarkowicz, *O rozumieniu spójności w interpretacji prawniczej*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998.

to jest poziomowi presupozycji, z wyraźnym naciskiem na problem możliwości istnienia dwóch zasadniczo odmiennych sposobów rekonstruowania tychże presupozycji (4). Całość zamknie krótka uwaga końcowa.

1. TROPY METATEORETYCZNE

W kontekście interpretacji teorii R. Sarkowicza warto pamiętać, że czerpie ona z różnych, heterogenicznych względem siebie tradycji myślenia. Jako główną inspirację krakowski teoretyk wskazuje koncepcję poziomowej interpretacji Pisma Świętego, wypracowaną na przełomie II i III wieku przez Orygenes⁷. Kłasyka dziś już struktura przyjmuje postać trzech warstw znaczeniowych Biblii: literalnej (historycznej), moralnej oraz mistycznej (duchowej)⁸. Pomysł przeszczepienia tej konstrukcji na grunt problematyki interpretacji prawniczej łączy się z dostrzeżeniem kilku istotnych podobieństw między sposobem czytania tekstu religijnego i prawniczego, dotyczących takich aspektów jak cel testu czy niektóre właściwości jego autora⁹. Pozwala to przeciwstawić egzegezę tekstów religijnych i juralnych, z jednej strony, interpretacji literackiej — z drugiej¹⁰. Warto przy tym zauważyć, że istnienie dość daleko idącego podobieństwa między myśleniem prawniczym a teologicznym wskazywane jest także przez innych teoretyków prawa. Dla przykładu zwracają na nie uwagę Leszek Nowak i Artur Kozak, a więc autorzy, których refleksja koncentruje się wokół charakteryzowania specyfiki juralnego sposobu poznania¹¹. Co więcej, rozpoznanie tego podobieństwa ma w polskiej myśli filozoficznoprawnej bardzo starą i dobrą tradycję, sięgającą niemal początków rodzimej humanistyki¹².

Innym — odległym od poprzedniego — sposobem myślenia, którego wpływ są bardzo widoczne w koncepcji poziomowej interpretacji tekstu prawnego,

⁷ R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes...*, *passim*; *idem*, *O rozumieniu spójności...*, s. 264.

⁸ Zob. R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes...*, s. 133. Warto odnotować, że doktryna o poziomach znaczenia Biblii podlegała ewolucji, a wraz z nią zmieniała się ich liczba i sposób rekonstruowania — zob. J. Grondin, *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*, przeł. L. Łysień, Kraków 2007, s. 41–46.

⁹ R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes...*, s. 121–132, 134–135. Zob. też *idem*, *Uwagi o współczesnej interpretacji prawniczej*, [w:] *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, red. S. Wronkowska, Kraków 2005, s. 20–21.

¹⁰ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 178–180.

¹¹ L. Nowak, *Metodologiczne kryterium demarkacji i problem statusu teologii*, „Nauka” 2004, nr 3, s. 126, 130–132; A. Kozak, *Dylematy prawniczej dyskrecjonalności. Między ideologią polityki a teorią prawa*, [w:] *Dyskrecjonalność w prawie*, red. W. Staśkiewicz, T. Stawecki, Warszawa 2010, s. 68.

¹² Zob. M. Żarowski, *Pochwała uniwersytetu. Głos Stanisława ze Skarbimierza przy akompaniamencie kilku łacińskich i greckich słów*, [w:] *Rzecz piękna, mądra i dobra...*, t. 4. *Pokój*, red. S. Barć, P. Korobczak, A. Lorczyk, Wrocław 2018, s. 27.

jest *Critical Legal Studies* (CLS). Nawiązania do tego ruchu są licznie obecne w pierwszym wariancie teorii, będąc ważnym elementem charakterystyki ideologicznego poziomu interpretacji. W drugim wariancie natomiast tradycja CLS jest już mniej eksponowana, ale występujące tam odesłanie do niej pełni istotną funkcję eksplanacyjną. Śledząc rozważania dotyczące poziomu presupozycji, spotykamy bowiem następujący fragment:

Odtworzenie całościowego obrazu pewnej koncepcji społeczno-politycznej może być zadaniem żmudnym i pracochłonnym. Ilustrację takiej operacji mogą stanowić dziesiątki prac opublikowanych w latach 70. i 80. w Stanach Zjednoczonych, rekonstruujących założenia doktryny liberalizmu poprzez analizę tekstów prawnych. Warto przy tym zauważyć, że zadanie to doprowadziło wręcz do wytworzenia pewnego ruchu w amerykańskiej jurysprudencji¹³.

Jak następnie upewniamy się w obszernym przypisie¹⁴, odnotowanym w przytoczonych dopiero co słowach paradygmatycznym przykładem szeroko zakrojonej pracy rekonstrukcji presupozycji obowiązującego porządku prawnego, jest CLS. Jako że żadna inna tradycja filozoficznoprawna nie została w tym kontekście wskazana w monografii krakowskiego teoretyka, waga tego odesłania wydaje się większa, niż by to wynikało z ilości i rodzaju poświęconego mu miejsca. Warto też w tym kontekście przypomnieć, że R. Sarkowicz jako pierwszy w polskiej literaturze zajmował się CLS, publikując w drugiej połowie lat osiemdziesiątych minionego wieku, a więc tuż przez wypracowaniem koncepcji poziomowej, kilka przeglądowych artykułów o tej tradycji¹⁵.

Inny jeszcze, ważny dla rozumienia konstrukcji interpretacji poziomowej, sposób myślenia o prawie — a odległość, jaką pokonujemy przy tym przejściu, jest znów niemała — wyznacza derywacyjna koncepcja wykładni. Relacje międzyteoretyczne są tu dosyć złożone. Mianowicie, po pierwsze, koncepcja poziomowa przejmuje — z pewnymi modyfikacjami — model derywacyjny, jako odpowiedni do tematyzacji dyrektywnego poziomu wykładni¹⁶. Co więcej, wydaje się, że w zbudowanej na podstawie rozróżnienia przepisu prawnego i normy postępowania koncepcji derywacyjnej można dopatrzyć się prekursora koncepcji poziomowej. Intuicję tę podziela główny budowniczy teorii derywacyjnej — Maciej Zieliński¹⁷. Po drugie, ujęcie derywacyjne adaptuje na własne potrzeby wypracowane przez R. Sarkowicza pojęcie poziomowości¹⁸, bardziej jednak ujmując ją jako właściwość tekstu prawnego (redukowalną w zasadzie do problematyki różnicy między przepisem a normą) niż jego interpretacji. Innymi słowy poziomo-

¹³ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 172.

¹⁴ *Ibidem*, przyp. 78.

¹⁵ Zob. np. R. Sarkowicz, „*Critical Legal Studies*” — nowy ruch w amerykańskiej jurysprudencji, „Państwo i Prawo” 1987, nr 3; *idem*, *Ruch krytyczny w amerykańskiej teorii prawa*, [w:] *Z zagadnień filozofii społecznej. Zapiski myśli humanistycznej. Sens*, red. M. Jaskólski, Kraków 1989.

¹⁶ Zob. R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 111, 122–123.

¹⁷ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady — reguły — wskazówki*, Warszawa 2017, s. 99.

¹⁸ *Ibidem*, s. 93–100.

wość oznacza tu raczej to, że tekst prawny na jednym poziomie jest pisany, a na innym czytany, niż to, że samo czytanie może przebiegać na trzech poziomach. Po trzecie, ważnym punktem odniesienia dla koncepcji poziomowej są ustalenia Zygmunta Ziemińskiego dotyczące założeń faktycznych wypowiedzi normatywnych¹⁹. Jakkolwiek mowa już nie o samej koncepcji derywacyjnej, lecz o sposobie myślenia jej inicjatora, jest to znaczący trop, istotny w kontekście ustalania możliwych sposobów rekonstruowania presupozycji. Co więcej, również z tradycji szkoły poznańsko-szczecińskiej wywodzi się przyjęte przez R. Sarkowicza rozumienie tekstu prawnego, wedle którego oznacza on zbiór wszystkich aktów prawnych obowiązujących w danym miejscu i czasie²⁰.

Mówiąc o różnych tradycjach, z których wyrasta ujęcie poziomowe, mogących być pomocnymi w rozwiązywaniu nasuwających się wątpliwości interpretacyjnych, trzeba jeszcze wspomnieć o podejściu analitycznym i hermeneutycznym jako konkurencyjnych sposobach myślenia. O ile w pierwszym wariantcie teorii występuje nawiązanie do samej tylko tradycji hermeneutycznej, o tyle w drugim pojawiają się już obie. Jakkolwiek są ujmowane jako dwa różne programy badawcze interpretacji prawniczej²¹, to na tym etapie większą przychylność R. Sarkowicza zyskuje podejście analityczne, co znajduje najbardziej dobitny wyraz w wyborze wypracowanego na gruncie tej tradycji pojęcia presupozycji do tematykacji najważniejszego z poziomów interpretacji. Jak się wydaje, w przypadku drugiego wariantu teorii mamy do czynienia z hermeneutyczną z ducha koncepcją opowiedzianą w analitycznym języku.

2. PIERWSZY WARIANT KONCEPCJI POZIOMOWEJ INTERPRETACJI TEKSTU PRAWNEGO

W początkowym wariantcie koncepcji czytamy o następujących trzech rodzajach sensu tekstu prawnego i odpowiadających im poziomach interpretacyjnych: deskryptywnym, normatywnym i ideologicznym²². Poziom deskryptywny dostarcza informacji o świecie, w którym tekst obowiązuje²³. Jako że w późniejszym wariantcie teorii pojawia się przy tym elemencie konstrukcji interesujące przesunięcie, warto podkreślić, że zarówno charakterystyka teoretyczna, jak i podane przykłady nie pozostawiają wątpliwości, iż chodzi o dokonywany na podstawie lektury tekstów prawnych opis realnego, to jest pozatekstowego, świata²⁴. Drugi z wyróżnionych poziomów — normatywny — obejmuje najbardziej typowe dla

¹⁹ Z. Ziemiński, *Założenia faktyczne wypowiedzi normatywnych*, „Etyka” 15, 1977.

²⁰ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 55–58.

²¹ *Ibidem*, s. 6–17.

²² R. Sarkowicz, *W duchu Orygenesesa...*, s. 135. Tak samo *idem*, *Levels of interpretation...*, s. 106.

²³ R. Sarkowicz, *W duchu Orygenesesa...*, s. 136–138; *idem*, *Levels of interpretation...*, s. 106–107.

²⁴ Zob. R. Sarkowicz, *W duchu Orygenesesa...*, s. 137, 144–146.

prawniczej interpretacji zainteresowania, czyli problematykę norm prawnych²⁵. Innymi słowy treścią tej warstwy znaczeniowej tekstu są normy wyprowadzane z niego zgodnie z jurydycznymi regułami egzegezy. O trzecim z poziomów czytamy natomiast:

Ten poziom interpretacji, odpowiadający Orygenesowskiemu poziomowi duchowemu (mystycznemu), jest także w interpretacji prawniczej najważniejszym poziomem interpretacji tekstu. Ogólnie można stwierdzić, że interpretator dociera do niego wtedy, gdy usiłuje zrozumieć „ducha” interpretowanego tekstu, czyli — odwołując się do wprowadzonej terminologii — gdy usiłuje ustalić jego sens ideologiczny. Powstaje pytanie, co składa się na taki sens ideologiczny tekstu prawnego. Najkrócej można go określić jako pewien zespół poglądów, przekonań, wartości, ocen dotyczących świata i rządzących nim praw. Szczególnie ważne są poglądy na społeczeństwo, rządzące nim prawa i podzielane w nim wartości i oceny. Równie doniosłe są przekonania na temat człowieka, jego natury, pragnienia, wartości i cele. Z tego względu istotne znaczenie mają rozmaite koncepcje, doktryny, teorie filozoficzne, polityczne i ekonomiczne. Wszystko to składa się na mniej lub bardziej spójny system²⁶.

Tytułem komentarza przedstawię kilka uwag. Po pierwsze, o poziomie ideologicznym interpretacji tekstu czytamy, że jest „najważniejszy w procesie jego rozumienia”²⁷ oraz „najtrudniejszy do opisanie”²⁸. Po drugie, trzeba odnotować, że określenie „ideologia” nie ma w tym kontekście znaczenia pejoratywnego. Oznacza ono tutaj nie tyle coś, co z istoty jest fałszywe, ile raczej coś, co jest bliskie światopoglądowi. Po trzecie, autor koncepcji zauważa, że sposób rekonstruowania poziomu ideologicznego w dużym stopniu zależy od tego, czy jest on dokonywany na gruncie statycznego, czy też dynamicznego ujęcia wykładni. W pierwszym wypadku interpretator próbuje odtworzyć światopogląd przyjmowany przez historycznego prawodawcę. Przy ujęciu dynamicznym natomiast jego celem jest odtworzenie poziomu ideologicznego tekstu wedle sposobu myślenia abstrahującego od rzeczywistego autora, a koncentrującego się czy to wokół aktualnego prawodawcy, czy to na aksjologii przyjętej w społeczeństwie, czy to wreszcie na mogących być różnie rozpoznawanych celach prawa²⁹. Jak dodaje R. Sarkowicz:

Łatwo zauważyć, że niezależnie, jak bardzo obiektywnie interpretator będzie się starał zrekonstruować ideologiczny sens tekstu prawnego, to ostateczny rezultat w dużej mierze będzie zależał (szczególnie przy akceptowaniu przez niego którejś z dynamicznych teorii wykładni) od jego własnego ideologicznego rozumienia tekstu³⁰.

Jakkolwiek sposób wprowadzenia tej informacji („łatwo zauważyć”) zapowiada raczej oczywistą i niewinną konstatację, to wydaje się ona mieć bardzo

²⁵ *Ibidem*, s. 138–140.

²⁶ *Ibidem*, s. 140–141. Zob. też *ibidem*, s. 135–136, 140–144.

²⁷ *Ibidem*, s. 143.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 141; R. Sarkowicz, *Levels of interpretation...*, s. 109.

³⁰ R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes...*, s. 141.

istotne znaczenie dla całej konstrukcji. Oto okazuje się, że ten poziom, który *explicit* wskazywany jest jako najważniejszy i odpowiadający temu, co w koncepcji Orygenesesa oznacza najwyższe wtajemniczenie, ma zarazem najsłabszy status ontologiczny. Przypisana mu cecha zależności kształtu odtworzonych treści od przyjętej przez interpretatora perspektywy nie występuje bowiem przy charakterystyce dwóch pozostałych poziomów. Miejsce, które ma odgrywać rolę swoistego rdzenia prawa, skrywającego najważniejsze tajemnice tekstu, okazuje się zatem w pewnym stopniu lustrem interpretatorów, odsłaniającym ich sposób myślenia. Jakkolwiek jasne jest, że nie chodzi o całkowitą dekonstrukcję znaczenia tekstu przez sprowadzenie go do sposobu myślenia czytających, to występuje tu wyraźny element uzależnienia kształtu poziomu ideologicznego od ich decyzji i preferencji. Wydaje się, że można spojrzeć na ten ciekawy moment koncepcji jako na dalszą część pracy analogii między poznaniem prawniczym a religijnym. Znaczenie istnienia pewnej przestrzeni dla wiary w tym drugim wypadku jest oczywiste.

W kontekście wskazanej właściwości poziomu ideologicznego szczególnie interesujący jest kolejny element jego charakterystyki, do którego docieramy tytułem czwartej z zapowiedzianych uwag. Otóż R. Sarkowicz wyróżnia dwa typy podejść do rekonstrukcji tego poziomu. Wedle pierwszego z nich „należy tak interpretować tekst prawny, aby nie zachodziła sprzeczność na poziomie ideologicznym”³¹. Jak zaznacza przy tym krakowski teoretyk, taki typ podejścia bliski jest temu, co podpowiada teoria Orygenesesa³². Innymi słowy zachowanie pracy analogii między poziomem ideologicznym a mistycznym jest bardziej przekonujące, gdy przyjmiemy takie właśnie naprawcze, optymalizacyjne podejście do poziomu ideologicznego. Istnieje jednak jeszcze drugi typ, któremu Sarkowicz poświęca relatywnie dużo miejsca. Czytamy o nim między innymi:

Wedle drugiego podejścia, które pojawiło się stosunkowo niedawno i wzbudza wiele dyskusji w procesie interpretacji, winno się dążyć do ukazania sprzeczności, które tkwią głęboko u podłoża prawa (na poziomie ideologicznym tekstu) i w żaden tradycyjny sposób nie dają się usunąć. Stanowisko takie szczególnie ostro akcentują przedstawiciele *Critical Legal Studies*, którzy w oparciu o analizę amerykańskich aktów prawnych dowodzą, że u ich podstaw tkwią nie dające się usunąć „fundamentalne sprzeczności”³³.

W tym znaczeniu ideologia okazuje się już czymś negatywnym, tropionym przez badaczy fałszem, którego zdemaskowanie ma się przyczynić do zmiany świadomości społecznej i poprawy samego prawa³⁴.

³¹ *Ibidem*. Podobnie R. Sarkowicz, *Levels of interpretation...*, s. 109.

³² R. Sarkowicz, *W duchu Orygenesesa...*, s. 142.

³³ *Ibidem*. Charakterystykę tego podejścia możemy znaleźć w: D. Kennedy, *The hermeneutic of suspicion in contemporary American legal thought*, „Law and Critique” 25, 2014, nr 2. W najnowszej polskiej literaturze zob. R. Mańko, *W stronę krytycznej filozofii orzekania. Polityczność, etyka, legitymizacja*, Łódź 2018; A. Sulikowski, *Krytyczne studia nad prawem*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2016.

³⁴ Zob. R. Sarkowicz, „*Critical Legal Studies*”..., s. 99; *idem*, *Ruch krytyczny...*, s. 81–82.

Jakkolwiek R. Sarkowicz nie wskazuje przykładu stosowania pierwszego, a więc tego bliższego nauce Orygenesowi, podejścia do rekonstrukcji poziomu ideologicznego, możemy wywnioskować, że wpisywałyby się w nie różnego rodzaju optymalizacyjne ujęcia interpretacji prawniczej, zwłaszcza zaś te, z którymi CLS się spiera. Jeśli tak, to bez większego ryzyka możemy tu przyporządkować — tytułem ilustracji — integralną teorię Ronalda Dworkina podkreślającą znaczenie spójności aksjologicznej przyjmowanej interpretacji prawa. Dworkinowska idea czynienia przedmiotu interpretacji najlepszym, jaki być może, będąca w istocie przeszczerpieniem na grunt filozofii prawa ustaleń hermeneutyki gadamerowskiej, wydaje się bardzo dobrze pasować do określonego jako bliższy Orygenesowi sposobu czytania.

Koncepcja Sarkowicza nie mówi nam *explicite* nic o relacji między tymi dwoma modusami rekonstrukcji poziomu ideologicznego. W szczególności nie rozstrzyga, czy mogą to być podejścia w jakikolwiek sposób współpracujące lub komplementarne, czy też raczej skazane są one na wzajemne zwalczanie lub ignorowanie.

Poszukując schematu odniesienia do siebie tych dwóch sposobów tematykacji poziomu ideologicznego, zauważmy, że bardzo dobrze pasują one do figury konfliktu hermeneutyk, którą Paul Ricoeur wprowadza do filozofii³⁵. Z jednej strony mamy więc hermeneutykę zaufania, ujmowaną jako „skupienie sensu”, „rekolekcja”, „amplifikacja”, interpretacja naprawcza, która poważnie traktuje przedmioty intencjonalne świata tekstu — „szanuje sens i stara się go wzbogacić, rozszerzyć”³⁶. Z drugiej zaś pojawia się hermeneutyka podejrzeń, ukierunkowana na dekonstrukcję sensu przez sprowadzenie go do kategorii zewnętrznych względem niego.

Z punktu widzenia interesującej nas problematyki warto podkreślić dwa elementy ustaleń Ricoeura. Po pierwsze, znajdujemy tu potwierdzenie związku hermeneutyki amplifikującej z fenomenologią religii, dobrze pasujące do konstatacji Sarkowicza, wedle której ten typ rekonstrukcji poziomu ideologicznego, który ukierunkowany jest na eliminację sprzeczności, lepiej przystaje do teorii Orygenesowi niż typ dekonstrukcyjny. Po drugie, wedle francuskiego autora konsekwentne zajmowanie się hermeneutyką zaufania wymaga poważnego potraktowania hermeneutyki podejrzeń. Jak pisze Ricoeur: „Zanim przyjąłem linię, która była z grubsza bliską Eliademu linii fenomenologii religii, miałem poczucie, że u Freuda, Nietzschego i Marksa istnieje myśl przeciwna, z któ-

³⁵ Zob. P. Ricoeur, *Konflikt hermeneutyk: epistemologia interpretacji*, [w:] *idem, Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*, przeł. E. Bieńkowska *et al.*, Warszawa 2003. Omówienie aplikacji tej figury do prawoznawstwa zob. P. Jabłoński, *Pytanie o prawo w kontekście konfliktu między hermeneutyką podejrzeń a hermeneutyką zaufania*, [w:] *Profesjonalna kultura prawnicza*, red. M. Pichlak, Warszawa 2012. Przedstawienie innych kontekstów aplikowalności filozofii Ricoeura do nauk prawnych w M. Pieniążek, *Postanalityczna filozofia prawa wobec poglądów Paula Ricoeura*, [w:] *Postanalityczna filozofia prawa*, red. M. Jabłoński, M. Paździora, „Przegląd Prawa i Administracji” 102, 2015.

³⁶ P. Ricoeur, *Konflikt hermeneutyk...*, s. 153.

raż miałem się rozmówić”³⁷. Ricoeur przyjmuje, że hermeneutyka zaufania powinna być przepracowywana w taki sposób, by uwzględnić niektóre elementy hermeneutyki podejrzeń: „Konieczne jest zatem włączenie pewnego bieguna destrukcji do pracy nad zrozumieniem”³⁸. Udanym owocem takiego włączania pracy podejrzeń w przedsięwzięcie konstruktywne jest wypracowana przez Ricoeura koncepcja podmiotu³⁹.

Wskazany przez francuskiego klasyka sposób ułożenia problemu relacji między dwiema odmiennymi hermeneutykami jest tym ciekawszy, że we współczesnej literaturze filozoficznoprawnej pojawiają się głosy sugerujące podobny — choć bez nawiązania do Ricoeura — kierunek rozwiązywania problemu radykalnej odmienności narracji zachodzącej między CLS a myślą liberalną⁴⁰. Diagnozuje się mianowicie, że podstawowy problem z relacją między tymi sposobami teoretyzowania polega na tym, że nie traktują się one wzajemnie poważnie. Z jednej więc strony zarzuca się Dworkinowi, że nie docenia znaczenia ideologii i zadania jej krytyki. J. Balkin trafnie przy tym podnosi, że w przypadku odnoszenia się do CLS autor *Imperium prawa* zdaje się porzucać deklarowaną przez siebie, wspomnianą już, hermeneutyczną zasadę, wedle której interpretacja powinna stawiać obiekt interpretacji w najlepszym z możliwych światłach. Tymczasem, jak twierdzi Balkin, bardziej życzliwe spojrzenie mogłoby pozwolić przyjąć Dworkinowi, że jego oponenci zmierzają do tego samego co on celu, to jest optymalizacji porządku prawnego, tyle że chcą go realizować innymi metodami. Z drugiej natomiast strony przedstawicielom CLS zarzuca się, że pozorują często dialog, od którego w istocie uciekają, upraszczając — więc ignorując — stanowisko liberalne. Zwraca się też uwagę na to, że nie dość poważnie traktują oni fenomenologię orzekania.

3. DRUGI WARIANT KONCEPCJI POZIOMOWEJ INTERPRETACJI TEKSTU PRAWNEGO — PODSTAWOWE PRZESUNIĘCIA

W drugim wariantcie koncepcji pojawiają się pewne przesunięcia i rozwinięcia, z których poniżej odnotuję te, które wydają się najważniejsze w kwestii interesujących mnie tu spraw. Po pierwsze więc, zostaje znacznie rozwinięte pojęcie

³⁷ P. Ricoeur, *Krytyka i przekonanie. Rozmowy z François Azouvim i Markiem de Launay*, przeł. M. Drwięga, Warszawa 2003, s. 113–114.

³⁸ P. Ricoeur, *Konflikt hermeneutyk...*, s. 142. Wobec takiej możliwości dosyć sceptycznie wydaje się drugi z najważniejszych przedstawicieli współczesnej hermeneutyki — Hans-Georg Gadamer (zob. *idem*, *Hermeneutyka podejrzeń*, „Pamiętnik Literacki” 1992, z. 1).

³⁹ P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa 2005.

⁴⁰ J.M. Balkin, *Taking ideology seriously: Ronald Dworkin and the CLS critique*, „Faculty Scholarship Series” 1987, nr 293; A. Altman, *Critical Legal Studies. A Liberal Critique*, Princeton 1990, s. 3–21.

poziomu interpretacyjnego oraz następuje jego wyraźne i kompleksowe połączenie z kategorią „wizji świata”. Czytamy, że trzy poziomy oznaczają różne sposoby podejścia interpretatora do tekstu, przy czym:

W przypadku każdego z nich interpretator co innego widzi w tekście prawnym, czym innym się interesuje i inne napotyka problemy. Każde z tych trzech podejść wymaga od interpretatora innego rodzaju zabiegów interpretacyjnych i prowadzi do odmiennego odczytania tekstu. Każde takie odczytanie tekstu pozwala przypisać właściwą mu wizję świata⁴¹.

Krakowski teoretyk zwraca teraz także większą uwagę na międzypoziomową pracę struktury. Jakkolwiek całość podciągnięta jest pod archeologiczną metaforę głębinowości⁴², to odtwarzanie poszczególnych poziomów przyjmuje postać nie tyle odkrywania kolejnych warstw, ile ciągłego ruchu międzypoziomowego, prowadzącego do coraz bardziej precyzyjnego odtworzenia wszystkich trzech elementów struktury. W odniesieniu do relacji między poziomem deskryptywnym i dyrektywnym jest to wskazane *explicite*⁴³, natomiast w odniesieniu do relacji między deskryptywnym a presupozycji — *implicite*, przez odnotowanie znaczenia rozpoznania presupozycji dla należytego odtworzenia treści norm. Jeśli poziom presupozycji ma wpływ na kształt dyrektywnego, ten zaś na deskryptywny, to wynika z tego, że poziom presupozycji wpływa też — przynajmniej pośrednio — na deskryptywny.

Po drugie, najgłębszy poziom interpretacji konceptualizowany jest teraz za pomocą narzędzia nieobecnego we wcześniejszej wersji teorii, to jest pojęcia presupozycji, i od niego też bierze swoją nazwę. Jakkolwiek jasne jest, że nie znika tym samym problematyka łączona wcześniej z poziomem ideologicznym, to nie da się — jak za chwilę zobaczymy — również powiedzieć, że różnica między nim a poziomem presupozycji sprowadza się do samej tylko odmienności nazwy.

Po trzecie, pewne zmiany dotyczą także dwóch pozostałych poziomów. Poziom normatywny zmienia nazwę na dyrektywny, co wynika z uwzględnienia tego, że wynikiem pracy rekonstrukcyjnej nad tekstem prawnym mogą być też dyrektywy niestanowcze, a więc inne niż normy⁴⁴. Znacznie dalej idąca, choć niepotwierdzona odpowiednią modyfikacją terminologiczną, jest odmiennosc w sposobie ujmowania poziomu deskryptywnego. Najkrócej rzecz ujmując, nie jest on już opisem rzeczywistego świata, lecz rekonstrukcją świata tekstu czy też „świata fikcyjnego, którego twórcą jest prawodawca tworzący tekst prawny”⁴⁵. Autor interesującej nas koncepcji podkreśla, że „świat, o którym opowiada tekst prawny, przy jego interpretacji deskryptywnej nie jest »naszym« światem”⁴⁶.

⁴¹ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 64; *idem*, *O rozumieniu spójności...*, s. 264.

⁴² R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 66.

⁴³ *Ibidem*, s. 67.

⁴⁴ Taki możliwy kierunek zmiany brany jest już pod rozwagę w poprzedniej wersji koncepcji; zob. R. Sarkowicz, *W duchu Orygenes...*, s. 140.

⁴⁵ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 97.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 98. Zob. też *ibidem*, s. 106–109, 128.

4. DWA SPOSOBY REKONSTRUOWANIA PRESUPOZYCJI

Poznanie poziomu presupozycji tekstu prawnego traktowane jest jako najbardziej zaawansowany etap jego analizy i zarazem źródło informacji o „świecie rzeczywiście istniejącym”⁴⁷. Przedmiotem rekonstrukcji nie jest tu zatem ani świat konstruktów prawnych (poziom deskryptywny), ani idealny świat powinności (poziom dyrektywny), lecz „świat rzeczywisty, w którym istnieje (istniał) autor tekstu”⁴⁸. Interpretator odtwarza więc określony sposób widzenia świata, a działanie takie — jak czytamy — „można porównać z układaniem układanki, w której dopasowując poszczególne kawałki, tworzy się całość obrazu pewnej teorii, koncepcji czy systemu”⁴⁹. Do presupozycji dociera się przez analizę poziomu deskryptywnego i dyrektywnego. Choć zdaniem R. Sarkowicza istotniejszą rolę odgrywa w tym względzie pierwszy z nich, to rozpoznanie takie spotkało się w literaturze z propozycją korekty, polegającej na przyjęciu kluczowej roli poziomu dyrektywnego⁵⁰. Wydaje się jednak, że wobec potrzeby przeplatania rekonstrukcji dokonywanej na poziomie deskryptywnym i dyrektywnym, owego łązonego *explicite* z figurą koła hermeneutycznego „naprzemiennego, coraz to precyzyjniejszego odtwarzania obu tych poziomów przez interpretatora”⁵¹, spór o to, który z nich ma większe znaczenie dla presupozycji, wikłałby nas niepotrzebnie w scholastyczno-analityczne zagadki mogące przesłonić sprawy ważniejsze.

Warto podkreślić, że jakkolwiek do tematykacji omawianego teraz najgłębszego poziomu interpretacji zaprzęgnięte zostało pojęcie presupozycji, to aplikacja taka okazała się możliwa za cenę jego znacznego „rozmycia”. Dokładniej rzecz ujmując, R. Sarkowicz przyjmuje, że przy rekonstrukcji najgłębszego poziomu należy posługiwać się dwoma rodzajami presupozycji. Pierwszy z nich, określany mianem „presupozycji silnych”, to ten, który zdaje klasyczny test oporności na negację⁵². Drugi natomiast, nazwany „presupozycjami słabymi”, to

wszystkie te stwierdzenia, które na podstawie danych wypowiedzi są z nich wnioskowane (rozumiejąc ten termin w luźnym, nielogicznym znaczeniu) przez uczestników sytuacji lingwistycznej, ale które to stwierdzenia z takich czy innych względów nie spełniają wymogu „oporności” na negację⁵³.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 130.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 132. Zob. też *ibidem*, s. 68–69.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 170. Zob. też *ibidem*, s. 160.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 67; *idem*, *O rozumieniu spójności...*, s. 266; M. Smolak, *Presupozycje ontologiczne tekstu prawnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, nr 4, s. 44–45. W sprawie rzeczony korekty zob. M. Zajęcki, *Presupozycje surowe i presupozycje instytucjonalne. Próba poszerzenia koncepcji presupozycji tekstu prawnego Marka Smolaka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 2, s. 271.

⁵¹ R. Sarkowicz, *O rozumieniu spójności...*, s. 265.

⁵² R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 140.

⁵³ *Ibidem*.

Wydaje się więc, że za presupozycjami w ujęciu słabym w gruncie rzeczy stoi to, co skądinąd znamy jako założenie czy przedśąd.

Przy porównaniu tego, co w drugim wariancie teorii R. Sarkowicza określane jest jako poziom presupozycji, z tym, co w pierwszym nazywane jest poziomem ideologicznym, najistotniejsze wydają się dwie zmiany. Po pierwsze, ze sposobu tematyzacji najgłębszego poziomu interpretacji znika tak bardzo eksponowane wcześniej rozróżnienie między przeciwstawnymi sposobami rekonstrukcji, połączonymi wyżej z dwoma hermeneutykami Ricoeura. Po drugie, poziom presupozycji łączony jest ze światem realnym⁵⁴, którego to jednoznacznego przyporządkowania nie ma przy poziomie ideologicznym. Zauważmy, że przy takich przemieszczeniach marginalizowany jest ten sposób rekonstruowania najgłębszego poziomu znaczeniowego tekstu, który wcześniej wskazany był jako najbliższy orygenesowskiemu poznaniu mistycznemu. Dochodzi zarazem do sygnalizowanej już podmiiany przedmiotu poznania — obraz świata tekstu zastępowany jest obrazem świata, w którym tekst powstał lub funkcjonuje, a tym samym kulminacją wiedzy prawniczej okazuje się wiedza zasadniczo dostępna też skądinąd, to jest w nieprawniczy sposób.

Nie widać jednak żadnych powodów w sposobie pracy tej struktury teoretycznej, które zmuszałyby do przyjęcia obu tych modyfikacji. Co więcej, wydaje się, że wewnętrzna logika omawianej teorii wymaga raczej utrzymania dwóch różnych sposobów rekonstruowania najgłębszego poziomu oraz dopuszczenia tego, że presupozycje wcale nie muszą dotyczyć rzeczywistego świata. Idąc tym tropem, można więc przyjąć istnienie dwóch różnych trybów rekonstruowania presupozycji. W pierwszym modusie interesuje nas realny świat oraz — ewentualnie — tłumaczące go koncepcje teoretyczne. Jakkolwiek praktyka badawcza CLS stanowi tu najbardziej wyrazistą ilustrację, to przykładów, w których prawo traktowane jest jako źródło wiedzy o rzeczywistym świecie — i sposobów myślenia o nim — można podać wiele, zarówno w ramach samego prawoznawstwa, jak i poza nim⁵⁵.

W drugim modusie odtwarzania presupozycji przedmiotem zainteresowania nie jest świat rzeczywisty, lecz świat tekstu prawnego czy też — ujmując rzecz precyzyjniej — świat, do którego tekst odsyła. Zauważmy, że takie podejście bliższe jest innej z ważnych dla koncepcji poziomowej tradycji — szkole poznańsko-szczecińskiej. Jakkolwiek Z. Ziemiński nie odwołuje się do pojęcia

⁵⁴ *Ibidem*, s. 122.

⁵⁵ Zob. np. C. Geertz, *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, przeł. D. Wolska, Kraków 2005, s. 173–242; M. Krysińska-Kałużna, *Prawo jako mit. Relacja pomiędzy tubylczym prawem zwyczajowym a prawem stanowionym*, Kraków 2017, s. 11–91; H.G. Gadamer, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. M. Łukasiewicz, K. Michalski, Warszawa 2000, s. 26; L. Kołakowski, *Obecność mitu*, Warszawa [b.r.w.], s. 47–51; L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, oprac. W. Leśniewski, Warszawa 1968, s. 156–159; T. Pietrzykowski, *Naturalizm i granice nauk prawnych. Esej z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa 2017, s. 175–176. Zob. też tropy wskazane przez M. Zajęckiego — *idem*, *op. cit.*, s. 267, 269.

presupozycji, to podejmuje problematykę założeń wypowiedzi normatywnych w sposób bardzo bliski autorowi koncepcji poziomowej, co zresztą krakowski teoretyk odnotowuje⁵⁶. Ziemiński wskazuje, że traktowanie wypowiedzi normatywnej jako oznaki określonego kształtu wiedzy i preferencji normodawcy jest możliwe tylko przy przyjęciu założenia o racjonalności normodawcy⁵⁷. Przyjęcie takiej racjonalności jest zatem nie tyle wynikiem rekonstrukcji, ile warunkiem jej możliwości. Trop ten występuje również u Sarkowicza, odwołującego się w tym kontekście do Ziemińskiego⁵⁸. Jeśli tak, to wydaje się, że pewien stopień racjonalności prawodawcy musi być przyjmowany także przy dekonstrukcyjnym sposobie czytania.

Odnosząc się do koncepcji interpretacji poziomowej, Ziemiński zwraca uwagę, że w gruncie rzeczy przy poziomie presupozycji chodzi nie tyle o presupozycje przyjmowane przez prawodawcę, ile o presupozycje przypisywane przez interpretatora prawodawcy, przy czym w wypadku wykładni adaptacyjnej taki zabieg przyjmuje postać jawnie ahistoryczną⁵⁹. Dla porządku trzeba jasno powiedzieć, że R. Sarkowicz przewiduje też takie podejście, odnotowując, że stabilność presupozycji zależy od rozstrzygnięcia między statyczną a dynamiczną teorią wykładni⁶⁰. Wydaje się jednak, że autor koncepcji interpretacji poziomowej nie wyciąga z tego konsekwencji dla sposobu określania przedmiotu poznania. Przy takim bowiem podejściu wydaje się nim nie tyle świat rzeczywisty, ile świat tekstu prawnego.

Na możliwość i zasadność takiego odczytywania presupozycji zwraca też uwagę Andrzej Bator. Jak pisze wrocławski teoretyk:

Jest to rodzaj wiedzy, zwykle *de facto* konstruowanej albo przynajmniej pojęciowo porządkowanej przez doktrynę prawniczą, z liczącym się udziałem teorii i filozofii prawa (gdy chodzi o poziom presupozycji), a przypisywanej prawodawcy jako uzasadnienie (tzw. głęboka struktura) jego decyzji⁶¹.

Jak czytamy dalej, poziomowa interpretacja tekstu przekierowana jest tu z celów poznawczych na optymalizacyjne⁶², co zdaje się potwierdzać wyrażone wcześniej przypuszczenie, iż przy takim podejściu do interpretacji presupozycji nie chodzi już o opis realnego świata.

⁵⁶ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 132–133, przyp. 2.

⁵⁷ Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 129. R. Sarkowicz również uznaje, że przyjęcie prawdziwości presupozycji łączy się z uznaniem racjonalności prawodawcy; zob. *idem*, *Poziomowa interpretacja...*, s. 154. We wcześniejszej wersji koncepcji kwestia ta była stawiana jako pytanie otwarte — *idem*, *W duchu Orygenes...*, s. 143.

⁵⁸ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 154. Zob. też Z. Ziemiński, *Recenzja Poziomowej interpretacji tekstu prawnego*, „Państwo i Prawo” 1995, nr 9, s. 92.

⁵⁹ Z. Ziemiński, *Recenzja...*, s. 91.

⁶⁰ R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja...*, s. 173–174.

⁶¹ A. Bator, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych...*, s. 281.

⁶² *Ibidem*, s. 284.

W omawianym kontekście pomocne wydaje się zaproponowane przez Tomasa Pietrzykowskiego rozróżnienie między nauką prawa, nauką o prawie a filozofią prawa⁶³. Pierwsza z nich zajmuje się rozpoznawaniem treści obowiązujących norm prawnych, druga prawem jako zjawiskiem realnym, trzecia zaś rekonstrukcją ontologicznych, epistemologicznych oraz aksjologicznych założeń porządku prawnego. Otóż zdaje się, że o ile rekonstruowanie presupozycji ukierunkowane na opis realnego świata dobrze przystaje do tak ujmowanej filozofii prawa, o tyle presupozycje odczytywane w duchu rekonstrukcji struktury głębokiej świata tekstu pozostają częścią tego, co Pietrzykowski określa jako naukę prawa. Jak zwraca uwagę katowicki teoretyk, nauka ta ma charakter idealistyczny, w tym mianowicie sensie, że bada ona abstrakcyjne twory myślowe, nie zaś realne zjawiska empiryczne⁶⁴. Chodzi tu zatem o — opisywany w polskiej teorii w różnych językach teoretycznych — złożony proces dookreślenia i stabilizowania świata tekstu prawnego, będący ważnym (choć nie jedynym) elementem tego, co przez Jerzego Leszczyńskiego nazywane jest pozytywizacją prawa⁶⁵. Jeśli rekonstruowanie presupozycji ma być pomocne przy odtwarzaniu poziomu dyrektywnego, a więc czynienia tego, co jest głównym celem pozytywizacji, to presupozycje te powinny być zwykle odtwarzane w wewnątrzinstytucjonalny, to jest ukierunkowany na świat tekstu sposób. Obecność rozumianego na przytoczony sposób elementu idealistycznego nie jest więc jakimś podlegającym dekompozycji złudzeniem, lecz właściwą dziedziną poznania prawnika.

UWAGA KOŃCOWA

Pytaniem otwartym pozostaje kwestia tego, w jaki sposób pogodzić dwa sposoby rekonstruowania poziomu ideologicznego czy też — odnosząc to do późniejszej wersji teorii — dwa sposoby odtwarzania presupozycji. Wskazany za Ricoeurem kierunek uporania się z podobną odmiennością, polegający na wzajemnym refleksyjnym nawiązywaniu do siebie hermeneutyki zaufania i podejrzeń, na gruncie teorii interpretacji tekstu prawnego wydaje się zadaniem pozostającym do wykonania.

⁶³ T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 46–68, 169–181.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 170.

⁶⁵ Zob. L. Nowak, *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa 1973; M. Zirk-Sadowski, *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998; A. Kozak, *Granice prawniczej władzy dyskrecyjnej*, Wrocław 2002; J. Leszczyński, *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010; M. Smolak, *Wykładnia celowościowa w perspektywie pragmatycznej*, Warszawa 2012; M. Matczak, *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Warszawa 2019.

ON THE IDEOLOGICAL LEVEL OF INTERPRETATION
OF A LEGAL TEXT

Summary

The aim of the article is to look at what Ryszard Sarkowicz describes as the ideological level of interpretation of a legal text. In particular, I focus on the issue of two ways of reproducing this level. The first one, carried out in the spirit of hermeneutics of trust, assumes that this level is consistent. The other, in the spirit of hermeneutics of suspicion, looks for inconsistencies and contradictions at the ideological level. I analyze these issues on the background of the evolution of Sarkowicz's concept and the meta-theoretical implications of his theory.

Keywords: Ryszard Sarkowicz, levels of interpretation of a legal text, hermeneutics of trust, hermeneutics of suspicion

BIBLIOGRAFIA

- Altman A., *Critical Legal Studies. A Liberal Critique*, Princeton, NJ 1990.
- Balkin J.M., *Taking ideology seriously: Ronald Dworkin and the CLS critique*, „Faculty Scholarship Series” 1987, nr 293.
- Bator A., *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2016.
- Gadamer H.G., *Hermeneutyka podejrzania*, „Pamiętnik Literacki” 1992, z. 1.
- Gadamer H.G., *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. M. Łukasiewicz, K. Michalski, Warszawa 2000.
- Geertz C., *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, przeł. D. Wolska, Kraków 2005.
- Grondin J., *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*, przeł. L. Łysień, Kraków 2007.
- Jabłoński P., *O deskryptywnym poziomie interpretacji tekstu prawnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 106, 2018.
- Jabłoński P., *Pytanie o prawo w kontekście konfliktu między hermeneutyką podejrzeń a hermeneutyką zaufania*, [w:] *Profesjonalna kultura prawnicza*, red. M. Pichlak, Warszawa 2012.
- Kennedy D., *The hermeneutic of suspicion in contemporary American legal thought*, „Law and Critique” 25, 2014, nr 2.
- Kołąkowski L., *Obecność mitu*, Warszawa [b.r.w.].
- Kozak A., *Dylematy prawniczej dyskrecjonalności. Między ideologią polityki a teorią prawa*, [w:] *Dyskrecjonalność w prawie*, red. W. Staśkiewicz, T. Stawecki, Warszawa 2010.
- Kozak A., *Granice prawniczej władzy dyskrecjonalnej*, Wrocław 2002.
- Krysińska-Kałużna M., *Prawo jako mit. Relacja pomiędzy tubylnym prawem zwyczajowym a prawem stanowionym*, Kraków 2017.
- Leszczyński J., *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2010.
- Mańko R., *W stronę krytycznej filozofii orzekania. Polityczność, etyka, legitymizacja*, Łódź 2018.
- Matczak M., *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Warszawa 2019.
- Nowak L., *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa 1973.
- Nowak L., *Metodologiczne kryterium demarkacji i problem statusu teologii*, „Nauka” 2004, nr 3.
- Petrażycki L., *Wstęp do nauki polityki prawa*, oprac. W. Leśniewski, Warszawa 1968.
- Pietrzykowski T., *Naturalizm i granice nauk prawnych. Esej z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa 2017.

- Pieniążek M., *Postanalityczna filozofia prawa wobec poglądów Paula Ricoeura*, [w:] *Postanalityczna filozofia prawa*, red. M. Jabłoński, M. Paździora, „Przegląd Prawa i Administracji” 102, 2015.
- Ricoeur P., *Konflikt hermeneutyk: epistemologia interpretacji*, [w:] *idem, Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*, przeł. E. Bieńkowska et al., Warszawa 2003.
- Ricoeur P., *Krytyka i przekonanie. Rozmowy z François Azouvim i Markiem de Launay*, przeł. M. Drwiega, Warszawa 2003.
- Ricoeur P., *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa 2005.
- Sarkowicz R., „Critical Legal Studies” — nowy ruch w amerykańskiej jurysprudencji, „Państwo i Prawo” 1987, nr 3.
- Sarkowicz R., *Levels of interpretation of a legal text*, „Ratio Juris” 8, 1995, nr 1.
- Sarkowicz R., *O rozumieniu spójności w interpretacji prawniczej*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998.
- Sarkowicz R., *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995.
- Sarkowicz R., *Ruch krytyczny w amerykańskiej teorii prawa*, [w:] *Z zagadnień filozofii społecznej. Zapiski myśli humanistycznej. Sens*, red. M. Jaskólski, Kraków 1989.
- Sarkowicz R., *Uwagi o współczesnej interpretacji prawniczej*, [w:] *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, red. S. Wronkowska, Kraków 2005.
- Sarkowicz R., *W duchu Orygenesza: szkic pewnej koncepcji interpretacji tekstu prawnego*, [w:] *Struktura i funkcje teorii państwa i prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyków Państwa i Prawa, Karpacz 17–18 III 1989*, red. H. Rot, Wrocław 1989.
- Smolak M., *Presupozycje ontologiczne tekstu prawnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, nr 4.
- Smolak M., *Wykładnia celowościowa w perspektywie pragmatycznej*, Warszawa 2012.
- Sulikowski A., *Krytyczne studia nad prawem*, [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, red. A. Bator, Warszawa 2016.
- Zajęcki M., *Presupozycje surowe i presupozycje instytucjonalne. Próba poszerzenia koncepcji presupozycji tekstu prawnego Marka Smolaka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 2.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady — reguły — wskazówki*, Warszawa 2017.
- Ziemiński Z., *Założenia faktyczne wypowiedzi normatywnych*, „Etyka” 15, 1977.
- Ziemiński Z., *Recenzja Poziomowej interpretacji tekstu prawnego*, „Państwo i Prawo” 1995, nr 9.
- Zirk-Sadowski M., *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998.
- Żarowski M., *Pochwała uniwersytetu. Głos Stanisława ze Skarbimierza przy akompaniamencie kilku łacińskich i greckich słów*, [w:] *Rzecz piękna, mądra i dobra...*, t. 4. *Pokój*, red. S. Barć, P. Korobczak, A. Lorczyk, Wrocław 2018.